

Violetta Jaros

Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie, Polska

ORCID 0000-0003-0479-2503

Porównania w listach emigracyjnych Joachima Lelewela pisanych do przyjaciół i znajomych

Słowa kluczowe: list, porównanie, idiolekt, Joachim Lelewel**Keywords:** letter, comparison, idiolect, Joachim Lelewel

Wprowadzenie

Porównanie określa się jako operację mentalną podmiotu poznającego, polegającą na zestawianiu różnorodnych obiektów i ich własności w celu pełniejszej charakterystyki jakościowej bądź ilościowej, ustalania odniesień pomiędzy porównywanymi obiektami oraz tworzenia sądów (Wysoczański 2005: 21). Przez retorykę porównanie ujmowane jest jako środek artystyczny, porządkujący przekazywane przez nadawcę myśli pod względem kompozycyjnym, estetycznym czy ekspresywnym (Zdunkiewicz-Jedynak 2008: 51).

W starożytności uważano je za odmianę przenośni (Dobrzyńska 1984: 36–37). Różnice mają jednak charakter formalny i logiczno-treściowy (Wysoczański 2005: 27–28). Pod względem budowy porównanie jest połączeniem wyrazowym, w którym człony porównywany i porównujący (inaczej: określający, komparans), czyli *comparandum* i *comparatum*, nazywane także obiektem porównania i nośnikiem porównania (Nowakowska 2000: 5), przedmiotem i obrazem (Dworak 1948: 265), relatem i referentem (Greszczuk 1988: 135), w planie wyrażania obligatoryjnie sprzęga łącznik¹, określanej niekiedy jako koniunktor lub funktor² (Nowakowska 2000: 5). W metaforze człony łączą

¹ Porównania konceptualne – zdaniem Andrzeja Kudry (2006: 330) – mogą być bezfunktorowe.

² Por. także założenie Barbary Greszczuk (1988: 9): „Kategorię porównania należy ustalić na podstawie dwóch kryteriów: formalnego i semantycznego. W świetle kryterium semantycznego za porównanie będą uważać dwuczłonową strukturę syntaktyczną złożoną z członu

się natomiast bezpośrednio, a formalnym wykładnikiem takiego połączenia są związki składniowe zgody, rządu lub przynależności (Kurkowska, Skorupka 2001: 201). Pod względem logiczno-treściowym:

Porównanie w przeciwieństwie do przenośni stwarza pewien dystans między tym, co jest porównywane, a tym, za pomocą czego porównujemy. Porównanie jest zbliżeniem, a nie zrównaniem zestawianych pojęć czy przedmiotów³. Przenośnia jest zestawieniem i w rezultacie tego zestawienia przeniesieniem nazwy z jednego przedmiotu na inny (Kurkowska, Skorupka 2001: 202).

Jerzy Ziomek (1990: 157–158) natomiast ujmuje te relacje w sposób następujący:

Związek porównania z metaforą na tym polega, że porównanie częściej i wyraźniej ujawnia swoje motywacje. Można by to tak zapisać:

X jest jak Y pod względem Y_1

gdzie Y_1 jest jedną z cech Y, tą mianowicie, którą chcemy przypisać X i która jest motywacją wyrażenia X jak Y, nieraz zwaną *tertium comparationis*. [...] Owo *tertium comparationis* jest w porównaniu jako tropie zapewne czymś więcej niż tylko uzasadnieniem podobieństwa. Ten trzeci element zachowuje często pewną autonomię estetyczną, zostaje rozwinięty i skupia na sobie uwagę.

Przywoływanie zjawisk pozostających w relacji podobieństwa w stosunku do opisywanego zjawiska oparte jest zazwyczaj na wyborze, który implikuje uwydatnienie określonego aspektu tego zjawiska dzięki asocjacji kulturowym (Mikołajczak 2004: 166). Wybór dotyczy także doboru wyrazów porównujących, z czym wiąże się walor stylistyczny komparacji (Mikołajczak 2001: 88).

Porównanie pojmowane jako figura retoryczna, czyli konstrukcja realizowana na poziomie słów, oraz jako metoda badawcza i oś narracji historycznej było chętnie wykorzystywane przez Joachima Lelewela w jego pismach naukowych (Julkowska 1998: 159; Jaros 2021a: 64). Celem niniejszego opracowania jest formalna i semantyczna charakterystyka porównań wyekscerpowanych z polskojęzycznej emigracyjnej prozy epistolarnej historiografa adresowanej do znajomych i przyjaciół, a także ustalenie ekstensji tekstowych komparacji oraz ich konfrontacja z porównaniami występującymi w jego subidiolektie⁴ naukowym. Analiza formalna pozwoli określić: 1) typ porównań

porównywanego i porównującego. Na mocy kryterium formalnego za porównanie uznaję konstrukcję z członami: porównywanym (najczęściej w prepozycji) i porównującym (najczęściej w postpozycji) połączonymi wyrazistym wykładnikiem formalnym i//lub funktorem gramatycznym w wyspecjalizowanej funkcji porównawczej”.

³ A. Kudra (2006: 329) mówi nawet o stopniowości asymetrii komparansu. Por. też uwagi Włodzimierza Wysoczańskiego (2005: 24).

⁴ Idiolekt pojmowany jest tu jako „całość kompetencji językowej jednostki (a nie jedynie komponenty indywidualne, osobnicze)” (Kozłowska 2011: 94). Osobisty repertuar systemu środków językowych jednostki kształtuje się w ciągu jej działalności życiowej poprzez przyswajanie różnych odmian języka (m.in. socjolektalnej, terytorialnej).

ze względu na stopień utrwalenia, 2) sposób łączenia między *comparandum* a *comparatum*, 3) szyk obu członów, 4) stopień rozbudowania. Semantyka porównań, którą można interpretować w kategorii swoistej autocharakterystyki, umożliwi przybliżenie specyfiki myślenia potocznego historyka.

Opracowanie stanowi zatem przyczynek do badań nad subdialektem potocznym Lelewela, a źródłem do jego poznania jest korespondencja, którą uczonego-polityk prowadził na emigracji w latach 1831–1860 we Francji (m.in. w Paryżu, La Grange, Tours) i Belgii (Brukseli). Składa się na nią zbiór 1496 listów pisanych w języku polskim (1423), francuskim⁵ (65) i niemieckim⁶ (8), które zebrała i wydała w 5 tomach Helena Więckowska. Podstawę materiałową analiz stanowią listy⁷ pisane w języku polskim.

Formalna charakterystyka porównań

Wyekscerpowany zbiór obejmuje 854 porównania. W zdecydowanej większości są to konstrukcje indywidualne lub tekstowe. Tylko w 36 ekscerptach Lelewel wykorzystuje właściwe polszczyźnie potocznej porównania s frazeologizowane, odwołujące się do skonwencjonalizowanych i powszechnie używanych skojarzeń, np.: *Ostatni list co do mnie pisał [Ostrowski – V.] – prawdziwie jak Piekarski na mękach! I 114⁸, Zniknęłaś jak kamfora I 198, piszę w kawiarni, bo u mnie zimno jak w psiarni II 179, Księża kręcili się jak na madejowym łożu II 216, Znajdź mnie w małym miasteczku Brukseli jak złego szeląga IV 140.*

Frazeologizmy mogą podlegać pewnym osobniczym modyfikacjom leksykalnym, wśród których za Stanisławem Bąbą (1982: 17) można wskazać:

- innowacje rozwijające, np. *Będę go strzegł jak zdrowszego oka lewego II 75, Tego ładunku nie mam, jestem sam, wyosobniony jak palec IV 418;*
- innowacje skracające, np. *Kałussowski się wybiera, ale jak za morze II 63;*
- innowacje wymieniające, np. *Zwierk[owski] wybiera się jak czajka za morze I 112;*

⁵ Między innymi do gen. Marie Josepha R. Lafayette'a, Kazimierza Périera, prezesa Rady Ministrów w Paryżu, Stefana Crotteta, prezesa Komitetu Polskiego w Genewie, Eugeniusza Casina, sekretarza Komitetu Franko-Polskiego w Paryżu.

⁶ Między innymi do Prezesa Komitetu niemiecko-polskiego w Norymberdze, do Jana Wirtha, redaktora „Deutsche Tribune” w Homburgu, do E. Walta we Freiburgu (Saksonia).

⁷ Badana proza epistolarna traktowana jest jako komunikaty potoczne o podwójnym zamierzeniu: ekspresywno-impresywnym i informacyjnym (Warchala 2003: 28; Kałkowska 1982: 11–13). Specyfika aktu komunikacji w przypadku gatunku, jakim jest list, wiąże się również z bezpośredniością i otwartością językowego wyrażania myśli i uczuć. W przypadku badanej korespondencji ważne są także uwarunkowania zewnętrzne: egzystencja uczonego-polityka na obczyźnie i związane z nią wykluczenie ze wspólnoty, jaką tworzą bliscy i rodacy, próby konsolidacji polskiej emigracji wokół Komitetu Narodowego i Komitetu Młodej Polski, działalność polityczna, praca naukowa i starania o publikację tekstów i honoraria za nią, co stanowiło podstawowe źródło utrzymania, trudne warunki bytowania czy nasilające się z wiekiem problemy zdrowotne. Stanowią one nie tylko istotne przyczyny powstania listów, ale także punkt odniesienia i tło dla ich zawartości treściowej.

⁸ Cyfra rzymska oznacza tom, cyfra arabska numer strony (zob. Rozwiązanie skrótów).

- innowacje wymieniająco-rozwijające, np. *Najśmieszniejsze jest z wyrazem Italie, co się kręci gorzej niż Piłat w Credo* II 116, *A dziś strach i jak trusia skromny i powolny* [Tyszka – V.J.] III 197; *A jak w Londynie mówią: po nim jak po nitce swego dopiąć* II 142.

W badanych listach przekształcenia polegają dodatkowo na wprowadzaniu elementów potocznych lub regionalnych, charakterystycznych dla dialektu wileńskiego (Jaros 2020: 52; 2021b), np. *Orzeł Biały tak bredzi i takie duby plecie jak sumaszędzsy* III 403, *gdy wszyscy w rozsypce, to i ja w rozsypce, sam jeden jak palec* V 149.

Jednym z istotnych kryteriów umożliwiających charakterystykę formalną porównań jest rodzaj i miejsce zastosowanego łącznika. Repertuar wyrazów wprowadzających porównania jest dość bogaty. Można je podzielić na dwie grupy: 1) łączniki jednoelementowe lub złożone z kilku elementów występujących w bezpośrednim sąsiedztwie (nierozdzielanych innymi wyrazami, np. *x podobnie jak y*) oraz 2) typowe dla porównań paralelnych struktury obejmujące przynajmniej dwie części, które ze względów składniowych wymagają oddalenia (*jak y, tak i x*). Wśród tych pierwszych wymienić należy, według malejącej częstotliwości występowania, następujące koniunktory: **jak** (376), np. *gotowiśmy Szelę wziąć za króla, jak przodki nasze Piasta i Ziemowita* III 346; **niż** (52), np. *Oświadczyłem, że kwas od nich lepiej mi przystoi niż kawa* III 227; **jak (= niż)** (28), np. *nic łatwiejszego jak dłużyć się* II 140; **jakby** (27), np. *I dosyć pociesznych rzeczy opowiadał: jak był trzymany jakby ptaszek w klatce, któremu grano na pozytywce, a z grządek za kratką strachem płoszono* III 75; **równie(ż)** **jak** (27), np. *Stąd dalej do Evreux, również jak Chartres miasta prefektorialnego* I 163, *ob. Tochman, łączący w sobie, jak się wyrażał, pełnomocnictwo równie awiniońskiego jak besansońskiego ogółu* I 63; **tak jak** (25), np. *Nie kontenciście z Centralizacji, tak jak i Sawaszkiewiczowcy* IV 152; **jako**⁹ (21), np. *Powiadano mi, że w Nationalu był artykuł o energicznym zwołaniu sejmu, że tam i moje imię jako jakieś końcówki wymienione było* II 333; **taki jak** (19), np. *Jutro zaczynam szukać kogo, co by użył imienia na compabilite i takiej taki włóczęga jak ja mieć nie może* I 257; **(a)niżeli** (18), np. *Przy tym upewniano Olizara, że mu łatwiej jest skasztelanić się aniżeli spościć* I 191; **jak i** (10), np. *Wreszcie nie byłbym umiał dać objaśnienia, jak i dziś dać nie umiem o pojedynkach* II 5; **od** (6), np. *Dęby, przez mego Ojca sadzone daleko są grubsze od jakiegokolwiek drzewa, które Lafayette w La Grange sadił* I 78; **równie jak i** (5), np. *O Rudolfa [Wierszyckiego] w Rouen w nieobecności Twej sprawa była wytoczona, równie jak i o Babskiego* II 197; **á la** (3), np. *adresów á la Straszewicz nie zbieram* II 108; **jakoby** (2), np. *Chciej do tej daty obliczyć mą zaległość po franku na miesiąc aż do zawiązania się Komitetu i takową wnieść do kasy, jakoby z kasy gminy brukselskiej wydaną* III 216; **równie** (2), np. *Bliiskość wesołości nie dodaje; kiedy się widywać nie można, to wtedy równie daleko* II 159; **kiejby** (1), np. *Jak rosną, kiejby na drożdżach, kalumnie i oszczerstwa, tak crescendo*

⁹ Według B. Greszczuk (1988: 86–88) *jako* należy do bardzo starych funktorów, występujących w porównaniach od początku piśmiennictwa do XIX w. Powstały od niego spójnik *jak* (synonimiczny do XIX w.) od XVII w. zwiększa swoją ekstensję kosztem *jako*, który w okresie zamkniętym datami 1822–1863 zanika w funkcji porównawczej, kontynuowany jest w funkcji predykatywnej. W XVI w. polaryzuje się semantycznie, wprowadzając niekiedy znaczenie zbliżone do *niby* i *jakby*.

pomnażają się uprzejmości francuskie V 68; **na sposób** (1), np. *Ci panowie [...] stali się ochotnikami [...] do objazdżek emigracji na sposób Olizara i Lisieckiego* III 348; **nie jak** (1), np. *Bo sidła nastawione są i na alarm uderzyć potrzeba. Jakimkolwiek sposobem powinny to zrobić poselski charakter noszące osoby, nie jak Karwowski pojedynczo, ale zbiorowo* I 371; **podobny do** (1), np. *Rak podobny do pająka, gdyby jednak kto się tym podobieństwem zaspokoił, nie znał by ani raka przez pająka, ani pająka przez raka. Żeby ich znać, trzeba znać różnice* II 19.

Drugą grupę – struktur typowych dla porównań paralelnych – tworzą następujące wskaźniki zespolenia, które podane również zostały według malejącej ekstensji tekstowej: **tak – jak** (144), np. *Bo dziś tak jesteś, jak ja z mymi Atlasami!* IV 93; **jak – tak** (34), np. *Jak niegdyś do Baroństwa, tak teraz do Tyszkiewiczów do Laken chodzimy* I 274; **jak – tak i** (22), np. *Jak o innych rzeczach, tak i o tym chciałem z Karolem R[óżyckim] mówić* I 244; **tak – jak i** (5), np. *Tak go [funduszu – V.J.] nie mają moi wydawcy, jak i ja* III 5; **tyle – co**¹⁰ (5), np. *Gdyby pióro umiało tyle paplać co gęba, nagryzmoliłoby Ci cobyś miał na 24 godzin do czytania* I 351; **tyle – ile** (4), np. *Zadziwiło mnie jednak, że nie znalazł o intrygach i matactwach Czartoryskiego w latach 14 i 15 tyle, ilem się spodziewał* II 358; **nie tak – jak** (4), np. *Belgi nie tak gładko po francusku mówią jak francuzi* I 208; **tak – jako i** (3), np. *ażebyscie raczyli wpływem swoim poprzeć tę próbę tak u marszałka Soult, jako i u prezesa Rady Ministrów* V 8; **tak – jakby** (2), np. *Jeżeli przemawia [Komitet Narodowy – V.J.] do ziomków swoich w jakikolwiek sposób, jeśli mówi w sprawie narodu, czyni to tak, jakby czynił każdy pojedynczy Polak w tułactwie będący, gdyby się jemu podobało* I 32–33; **tak – tak i** (2), np. *Tak bracia gmin obu rozumieci, tak i my rozumiemy* III 149; **im – tym**¹¹ (1), np. *Im więcej nad tym myślę, tym więcej mi się zdaje ten krok stosowniejszy* II 386; **tym – czym** (1), np. *Konfederacja jest tym w Polsce, czym była dyktatura u Rzymian* V 145; **tyle – jak (= ile)** (1), np. *Nie pamiętam, aby mię co tyle strapiło i zmieszało jak ta numizmatyka* I 340.

Szczegółowa analiza pozwoliła wychwycić odosobnioną komparację kauzalną: *Już on [Towiański – V.J.] jest więcej miesiąca w Paryżu* II 370. Zdaniem badaczy archaiczny już w XVI w. dopełniacz syntetyczny utrzymywał się w genetywnych określeniach miary, głównie po przysłówkach *wyżej, niżej, więcej, mniej*, jeszcze w XIX w. (Greszczuk 1988: 68), co potwierdza język badanych listów.

Poza koniunktorami gradacyjnymi *od, niż* oraz *jak*¹², których występowanie jest uwarunkowane gramatycznie stopniem wyższym przymiotnika (Greszczuk 1988: 80), trudno wskazać w występowaniu wskaźników zespolenia wyraźną zależność od stopnia rozbudowy komparacji. Funktory wprowadzające porównania wykazują natomiast różny sposób ewokowania identyczności członów, przy czym: *jak (i), jako, niż, podobny do, równie (i/jak), tak jak, taki jak* porównują człony z całą wyrazistością,

¹⁰ Jest to wariant stylistyczny funkтора *tyle – ile*. Porównawcza struktura syntaktyczna *tyle – co* pojawiła się w polszczyźnie w XVII w. (Greszczuk 1988: 62).

¹¹ Konstrukcje z tym dwuczęściowym spójnikiem wyrażają zależności proporcjonalne między dwoma obiektami (Greszczuk 1988: 92–93).

¹² Funktor należy do synkretycznych, w porównaniach komparatywnych znany polszczyźnie od XVI w. (Greszczuk 1988: 86).

niby, jakby, jakoby, kiejby wprowadzają porównania z osłabioną tożsamością członów (Mikołajczak 2001: 99).

Wśród badanych komparacji wyraźnie dominują konstrukcje o kolejności *comparandum – comparatum*, czyli zgodnie z modelem *x (jest) jak y*, np. *Człowiek rad nierad musi stać, jak ów żołdat moskiewski, któremu własne kozactwo zejść z placu nie daje* V 31.

Tylko w 25 komparacjach porównanie rozpoczyna się od spójnika, po nim następuje obraz i przedmiot (model: *jak y (jest) x*), np. *Owa odezewka Leonardowi powierzona przepadła, jak z dymem uleciała* II 251, *Jak zwyczajnie, to i owo winno opóźnieniu* II 15, *To wyrzekłszy pomiarkował się i jak zmyty odszedł szukać partii szachów* III 148, *Jak ofiara jaka szukam wypadku, prędko topór ciapnie, bo ze swoich nikt nie przemówi, tylko się uśmiechnie albo zębami zgrzytnie* V 32.

Warto odnotować, że komparacje przybierają niekiedy formę parentezy (24), np. *Nakwaskiemu się roi, jak tu Ledóchowskiemu, komitet poselski!* I 31, *A mówiono mi, że przeciw mnie żołnierze wszyscy są pojźtrzeni (jak niegdyś grenadierzy – albo niektórzy artylerzyści, Bóg wie za co) i że się odgrajązają mnie utopić* II 12, *czemu sobie nie radzisz (jak sobie radzi Litwa) przez bankierów wprost od siebie* III 264.

Kolejnym istotnym zagadnieniem w strukturalnej charakterystyce porównań jest stopień ich rozbudowania. Ze względu na to, że badacze stosują w tym zakresie różne kryteria, prowadzące do niespójnych klasyfikacji, w niniejszym opracowaniu przyjęto za Magdaleną Hawrysz (2017: 84) klasyfikację linearną, w której wskazuje się na liczbę składników, i semantyczną, której podstawą jest liczba cech semantycznych będących podstawą porównania.

Pod względem stopnia rozbudowy linearnej członu porównującego najwięcej jest porównań jednoelementowych (342), w których człon określający zredukowany został do absolutnego minimum, np. *Chodźko latał z tym jak głupi* I 68, *d'Argout zapowiedział, że mi do La Grange jechać nie pozwoli, kabrioletem przyjechałem i siedzę jak pustelnik* I 95.

Komparacje wieloelementowe, dwu- i więcejelementowe dotyczą 326 konstrukcji, np. *Od czasu Długosza i bliskich jemu kronikarzy przybyło Polsce wieków kilka i te w okrucach leżą, jak ziemica szarpana, ćwiartowana, w rozsypce, z nadzieją spójni* V 224.

Porównania zdaniowe (186), jako konstrukcje o rozbudowanym członie porównującym, podporządkowane zostały albo funkcji informacyjno-weryfikującej, np. *Dęby, przez mego Ojca sadzone daleko są grubsze od jakiegokolwiek drzewa, które Lafayette w La Grange sadził* I 78, albo funkcji emotywno-waloryzującej, np. *I dosyć pociesznych rzeczy opowiadał: jak był trzymany jakby ptaszek w klatce, któremu grano na pozytywce, a z grządek za kratką strachem płoszono* III 75.

Ze względu na liczbę cech stanowiących podstawę zestawienia wyraźnie dominują komparacje proste, w których zakres skojarzeń między tworzącymi je elementami odnosi się tylko do jednej cechy, np. *sprawiłeś się jak Polak* I 232, *Bez wsparcia koniem, leśny partyzant będzie więcej czatował, niż działał* I 244.

Szczegółowa analiza wykazała obecność porównań wielokrotnych (Dworak 1948: 284; Czarnecka 2007: 29), w których jeden przedmiot porównuje się do kilku obrazów. W praktyce ten rodzaj porównania niesie możliwość użycia zróżnicowanych rozwiązań. Jednym z nich są porównania szeregowy, w których komparans lub *tertium comparationis* wyrażone są w postaci szeregu: *Komitet, powiedzmy sobie, taki samozwaniec, jak*

jest Czartoryski, Rybiński i fakcioniści, bo, tak jak tamci, nie ma populacji, musi dopiero ją sobie tworzyć, jak tamci pod swój sztandar wzywają, szukać i garnąć zniewolony III 165.

Osobną grupę tworzą porównania amplifikowane, w których pierwszy z członów zostaje przyrównany do co najmniej dwóch nośników powiązanych z nim za pomocą kilku łączników porównawczych: *Perorowałem po kilku Belgach, którzy jak nasi byli kontenci, równie jak nasi powiedzieli, że w kilku słowach więcej powiedziałem, niż wszyscy Belgowie przede mną mówiący* II 213.

W komparacjach paralelnych amplifikacja może dotyczyć także członu pierwszego: *Jakem wyrysował z natury dukata Zygmunta III z daty 1630 za podskarbiego Ligęzy, monetę wcale Czackiemu ni Köhelowi nieznaną, jakem wyrysował z natury Zygmuntońskiego z lat 1533 i 1540, który w Antwerpii poszedł za 220 fr. – tak mi teraz wstydno kopiować figury Czackiego czyli Orłowskiego niezgrabne, powiększane, niewierne* II 117.

Jeszcze inny typ komparacji wielokrotnych stanowią konstrukcje, które można nazwać porównaniami rozwijającymi lub szkatułkowymi (Czarnecka 2007: 30), w których jeden z elementów komparansa zyskuje rozwinięcie w postaci porównania: *Co do Naruszewicza, czyli ten tak wyzuty z przepisów, jak tłumaczenie Karamzina, czyli tak oczyszczony z cytacji, a tak skrócony i zlany tekst jego z głównymi notami, jak przygotował Gleja tłumaczenie, to nie wiem, czyli się pozwoli na prędcę rozstrzygnąć, to pewnie będzie przedmiotem opinii wydziału* I 9.

Lelewel posługuje się też rozbudowanymi komparacjami paralelnymi: *kiedy nie ma za co, to się i obejdzie; tak, jak bez kawy, tak i bez kamasza* II 65, *To bieda, że się dobrali. Jeden zimny jak marmur Watykanu, drugi parzy jak zapałki niemieckie* II 232.

Semantyka porównań

Sensotwórczy wymiar komparacji pozwala na odtworzenie sposobów myślenia o rzeczywistości i osobniczej wizji świata Lelewela. Należy podkreślić, że w badanych listach zdecydowanie dominują porównania tekstowe¹³ (709), które cechuje mały stopień napięcia, przywołują one bowiem w *comparandum* i *comparatum* osoby, instytucje, organizacje, wydarzenia polityczne oraz działania, czynności i stany z codziennego życia, a więc realia znane z wcześniejszej korespondencji lub rzeczywistości pozajęzykowej, np.: *I co to będzie z warchołu emigranckiego! Bodaj wynurzy się król Czartoryski, jak Prezes Krukowiecki pod koniec w Warszawie* II 148, *Gmina brukselska projektując nie ma tak ciasnych pojęć jak hawrzańska, aby ów sejm miał się jedynie tułactwem cackać* II 335, *Życzyłbym wydawcy [...] starać się, aby cena nie była wyższa jak wydania pierwszego* III 14.

Odwołują się tym samym do wspólnej dla nadawcy i odbiorcy wiedzy¹⁴, z czym wiąże się właściwy polszczyźnie potocznej znaczny udział zaimków (zwłaszcza

¹³ Podział na porównania tekstowe i asocjacyjne wprowadzili Bożena Mikołajczakowa i Stanisław Mikołajczak (1996: 73–74).

¹⁴ „[...] list łączy w sobie cechy języka odbiorcy i nadawcy, bowiem – przy regularnej korespondencji – autor listu pełni taką podwójną funkcję jednocześnie. [...] Istnieje zakres wspólnych dla odbiorcy i nadawcy środków językowych warunkujących ich porozumienie – są to przede wszystkim indeksy, tj. wyrazy wskazujące, identyfikujące pozajęzykowe «obiekty»

osobowych i przysłownych). Część z tych komparacji ma charakter tautologiczny¹⁵ – właściwości osób i zjawisk odnosi Lelewel do siebie samego, np.: *Człowiek prosty, równie dobrze po francusku pisze jak ja, ale są inne argusowe oczy, co patrzę* I 124, *Nie pocieszasz mnie jak innych* I 272; *Tak go [funduszu – V.J.] nie mają moi wydawcy, jak i ja* III 5, *Otóż posyłam Wam na moje miejsce dwóch byłych oficerów polskich, którzy tak Wam będą życzliwi jakby mnie samemu* V 123.

Perspektywa nadawcza nierzadko jest rozszerzana i w takich przypadkach porównania przybierają formę wewnątrztekstowego MY o znaczeniu 'ja + ty', 'ja + on/oni' (gramatycznie postać zaimka osobowego *my*), np.: *Jest to dowód, że 3000 (jak i my wszyscy) czują potrzebę Komitetu* I 95, *A Centralizacja, jeśli ze wszystkimi tak postępuje, jak z nami w Brukseli, to licho!* III 402.

Z właściwą dla komunikacji potocznej dialogowością i interakcyjnością (Warchala 2003: 51) wiąże się wprowadzanie porównań, które odnoszą się do wewnątrztekstowego TY lub WY, czemu w planie wyrażania służą zaimki osobowe drugiej osoby *ty* i *wy*, np.: *Inwencja M[łodej] P[olski] mnie się podobała jak i tobie, ale po twojemu wspierać ją nie zdołałam* I 315, *Nie jestem ja zupełnie opuszczony. Nie bogacze mi dostarczają, ale równie biedni, równie czujący jak wy w tułactwie zacni rodacy* I 159.

W analizowanej prozie epistolarnej Lelewela nie brakuje konstrukcji, w których w *comparandum* i *comparatum* pojawiają się konkretne wydarzenia i osoby, np.: *Może tak Brukselę odwiedzi [Romuald – V.J.] jak Towiański* III 205, *W każdym razie on [Czartoryski – V.J.] wygrywa, jak Mikołaj po bitwie ostrołęckiej* III 333.

Odniesienia mogą mieć także charakter czasowy, w planie wyrażania przybierają w takich przypadkach najczęściej formę przysłówków lub zaimków przysłownych. Komparacje chronologiczne dotyczą głównie relacji współczesność – przeszłość, tj. odnoszą się do powtarzalności zdarzeń, niezmienności pewnych zjawisk, np. *Widziałem w tym roku, jak zwykle, procesję Bożego Ciała z okien moich* II 271, lub służą wyeksponowaniu sytuacji i stanów incydentalnych, niespotykanych wcześniej, np. *byłem niestychanie cierpiący, jak nigdy dręczyło mnie sercowe targanie* III 278, tak w odniesieniu do nadawcy, jak i innych osób. W wypowiedziach Lelewela na temat własnej kondycji, w których skarży się na pogarszający się stan zdrowia, porównania służą eksponowaniu braku dawnej sprawności, np. *Ręka stara nie statkuje, rzadko kiedy idzie jak kiedyś chodziła, a trudno gmerać powoli* I 156. Znacznie rzadziej komparacje odnoszą się do stanu przyszłego, np. *Po moym zgonie nie będzie dla rodziny [o spuściźnie po J. Lelewelu – V.J.] tak jak za życia* IV 156.

Porównania tekstowe mogą mieć także ukierunkowanie przestrzenne. Kraje, regiony, miejsca czy obiekty (gmachy, pomieszczenia) zestawiane są m.in. ze względu na odległość, np. *Prawdziwie, że stąd bliżej do Polski niż od was z Paryża* III 427, wielkość, np. *w izdebkach tych, jak pół moich, po bokach wypiętrzone paki*, status administracyjny jednostki terytorialnej, np. *Stąd dalej do Evreux, również jak Chartres miasta*

(ludzi, przedmioty, sytuacje, wydarzenia, okoliczności). Indeksy te mają te same referencjalne odniesienia i stwarzają dla każdej korespondującej pary odrębne spójne uniwersum" (Kałkowska 1982: 41–42).

¹⁵ Są to porównania, w których „określany przedmiot lub zjawisko porównuje się do siebie samego” (Miodońska-Brooks, Kulawik, Tataro 1978: 331).

prefektorialnego I 163, warunki życia mieszkańców, np. *Jest tu taniej niż w Anglii, taniej niż we Francji* I 279, i samego historyka, jego poczucie bezpieczeństwa, np. *Co Ci się marzy, żebym miał być lepiej w Paryżu jak tu* III 78, wydarzenia, np. *Tak niepotrzebnie wyjechał z Paryża, jak z Płocka* I 43, liczbę polskich uchodźców, np. *z tym uczuciem, jakie wzniecać może uprzejme i życzliwe ziomków wymienienie się, nieskończenie pochlebne dla mnie tym bardziej, że pochodzi od osób, które umiały się Ojczyźnie zasłużyć i pozyskać serca rodaków tak licznie jak są w Avignon i Lunel zebrani* I 7 czy w wypowiedziach wolicjonalno-wartościujących bliżej niesprecyzowane aspekty, np. *Wolałbym odpowiedź odebrać w Abbeville, niż gdzie indziej* I 166.

Porównania asocjacyjne, które odwołują się do skojarzeń spoza tekstu, stanowią niezbyt liczną grupę – 139. Wśród nich znajdują się komparacje oparte na potocznych obserwacjach, z czym wiąże się stereotypowe pojmowanie elementów otaczającego człowieka świata, mające swoje źródła w antropocentryzmie i powierzchniowej percepcji rzeczywistości, co właściwe jest dla myślenia potocznego. Są to odwołania do szeroko rozumianego świata przyrody oraz realiów kulturowych polskich i – szerzej – europejskich.

W zestawieniach wyraźnie dominują leksemy zoosemantyczne. Konotacje animalistyczne służą do określenia m.in. sposobu zachowania się innych osób dzięki wyzyskaniu cech stereotypowo przypisywanych zwierzętom, np. *Worcell biega jak przepiórka i trzepocze się* I 199, *pewnie jak z kniei odyniec wyruszysz ze swego hermitage* II 201, mowy, która zestawiana jest z głosami wydawanymi przez ptaki, np. *Wallony Gallowie przypominają sobie gęś, co ich od Kapitolu odstrzanała, a Flamandy nie widzą tak pięknego jak jędorzy ogona, gęganie flamandzkiej też mowie nie odpowiada* V 213, czy „chodzących” krok w krok za Lelewelem przykrości i kłopotów, np. *A za tymi jak ogonem wlecze się drobiazgowych nieprzyjemności bez końca* II 46. Przywoływane obrazy z życia zwierząt stają się niekiedy nośnikami stanów emocjonalnych piszącego, np. *Na wieleż to robót moich jak zółw na jaja patrzę, ale z jaj zółwich wylizą żółwięta, z moich przerwanych trudów nic* III 87, ilustrują stosunek innych emigrantów do niego, np. *Jakoż to moja mina chorowita, a powtóre to przyglądanie się, że mnie jak raroga oglądają* I 163, wprowadzają osobnicze wartościowanie, np. *powieści, które się lęgną jak w gnieździe jakim w Saksonii* I 31–32.

Odwołania roślinne mają niewielki udział, a wykorzystywane są w wypowiedziach wartościujących negatywnie dzięki utrwalonej w jednostkach leksykalnych interpretacji rzeczywistości i cech przypisywanym elementom świata flory, np. *Łatwo to z dziupli Bogumirowi [K. Stolzman] burmistrzować i tam wegetować jak purchel lub muchomor* II 144, *pluję jak na owoc kłamstwa* II 267, *a w niej znajdzie się starosta kaniowski, jak ziarno nieplodne* IV 377.

Leksemy odnoszące się do natury mogą wnosić znaczenia dosłowne bądź metaforyczne poprzez asocjacje do inherentnych cech zjawisk przyrodniczych, np. *Przed niewielką dni pojawił się tu jak błyskawica pewien członek Tow. Dem. z Lugdunu [Londynu] pod nazwiskiem Finka* III 396, *kłamstwo bywa jasne jak dzień* I 375, *minerałów, np. żadnego wyznania, żadnego innego obrządku u siebie nie cierpiała [Hiszpania – V.]*, *jedynie tylko katolicki, czysty jak kryształ, a w Polsce żyło dysydentów bez liku* IV 21, czy stanu skupienia, np. *Z tym wszystkim nie zmarznę tak, jak woda w dzbanku* II 179.

Badany materiał językowy wykazuje obecność asocjacji porównawczych z kręgu tematycznego człowiek. Część konstrukcji służy wyłącznie zwiększeniu obrazowości przekazu, tj. funkcji deskrypcyjnej, np. *prefekt również łysy jak podprefekt* I 184, *Profesorowie też uniwersytetów mieli różnobarwne togi, mucety jak kanonicy* IV 311, *Adwokat Kozłowski huknął zawijając rękawy jak rzeźnik do noża* IV 417. Najczęściej jednak występujące w listach porównania wykorzystywane są prymarnie w funkcji emocjonalnej, a dotyczyć mogą m.in. odzieży, np. *Już ja stary, jak stara odzież, jak wszystko dziś na świecie się zużywa* I 312, *Ależ miejże wyrozumiałość, że nie jestem zdolen jak z rękawa sypać* II 116, egzystencji (wieku człowieka), np. *Instrumentarz w całej tej aferze sprawił się jak dziecko, coś tam podarł, a może i pogubił* I 76, chorób, np. *Na cudzoziemców się patrzą jak na zapowietrzonych* I 268, postępowania człowieka, np. *Dziś zajmują pojedynki, aż zgroza, haniebniejsze, aniżeli zwady krupnych bab na Zapiecku* II 3, *Rumak [Ry kaczewski] jak zwykle leń, wszakże dałem mu ostrogi* I 200, relacji pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego, np. *Hussarzewski Tomasz, profesor, misjonarz, z gdańszczan, witał mnie jak krewnego* IV 487, struktury społecznej (funkcji), np. *podpisywał bez wahania się, jak król konstytucyjny* III 195, *Pisałeś o chłopach nieśmiało, niepewnie, nie tak jak na naczelnika partii przystało* I 234, naruszenia norm społecznych, np. *Mówiłem mu, że w Pogorzeli [Paryżu] znajdzie się jak w łotrowni* I 301, działalności zawodowej (pasterstwa), np. *To prawda, że tu państwo jest jak owca bez pasterza, czyli bez kierunku* V 157, zabudowy (pomieszczenia), np. *Co do mnie, jak w rogu jestem* I 224, zwyczajów, np. *Z kolei pojedynki są assasynat upoważnione przez uprzedzenie, zabobon, cierpiane przez opinię, tak jak walki byków w Hiszpanii* V 139, sztuki (muzyki), np. *A wszędzie chcą, abym skakał, jak mi zagrają, na szczęście muzyki nie znam, tego przygrywania nie rozumiem i nie dosłyszę* II 127, działań zbrojnych, wojskowości, np. *rozpoczął [Karol – V.J.] kampanię i nas tu ciągnie jak uszykowanych do boju* II 130, *Postrzegano w jego kole, że jak wódz dobry siły swe obliczyć powinien, a zatem powinien wiedzieć, kto jest głosującym, aby listę ułożyć, ustanowić, oznaczyć* III 146, *jak raz pierwszy spudłowały [o informacjach w prasie – V.J.], tak by było i drugi* II 26.

W tym samym celu przywołuje Lelewel w komparacjach stereotypy etniczne, np. *Ale on [minister – V.J.] wolał, jak Żyd z parszywą kobyłą i nosatym koniem, z Leonar-dem [Chodźką] i ze mną się wysunąć* V 106, *Wszakże zmieniacie mieszkania jak Cygany i niedojście z tego pochodzić musi* IV 46, oraz realia życia codziennego, w tym porządek społeczny pierwszej poł. XIX w. Porównania takie wnoszą autorskie waloryzowanie, które dotyczyć może wymienianych w tekstach listów osób, np. *Seweryn Pił[chowski] zapisał się w poddaństwo Towiańskiemu, takie, jak poddani chłopci panom* III 254, jak i samego Lelewela, np. *Jak ofiara jaka szukam wypadku, prędko topór ciapnie, bo ze swoich nikt nie przemówi, tylko się uśmiechnie albo zębami zgrzytnie* V 32.

Osobną grupę stanowią porównania odwołujące się do religii i wierzeń¹⁶. Ich źródłem jest przede wszystkim Biblia i znane z niej postaci, np. *Proś Boga gorąco, aby nam rozumu udzielił, proś, a my w gorącej wierze będziemy, jak Chrystus w ogrójcu, bo przeprawa nie lada, śmierć, po nim zmartwychwstanie!* III 121, *Możne ktoś powiedzieć, że Siciński siedzi tam jak Piłat w Credo* I 364. Z wierzeniami związane są także

¹⁶ S. Mikołajczak (2005: 286) nazywa je intertekstualnymi lub kulturowymi.

istoty pozaludzkie, mityczne, baśniowe, np. *Aż oto teraz, jak upiór po księżycu, sejmowi w Paryżu pod protekcję d'Argouta chodzić nie chce* V 87, *A jakże łotr taki jak wilkołak człowiekowi honoru miałby kłamstwa i co więcej zarzucać, a cóż by go czekało, pojedynki!* V 25, *A jak Kasandrze złowrózbej nie wierzono, tak i dobrze radzącej nie wierzą* II 240, *Natura się przemieni, świat, jak feniks, zmartwychwstanie* V 229. Porównania kulturowe – znane adresatom listów – zapewniają wyrazistość sądu, uzewnętrzniają emocjonalno-wartościujący stosunek piszącego do prezentowanych zagadnień, którymi są najczęściej uwagi na temat konkretnych osób, ich zachowań, reakcji czy aktualnej sytuacji politycznej.

Podsumowanie

Z przebadanych 1423 polskojęzycznych listów pisanych przez J. Lelewela na emigracji do przyjaciół i znajomych wyekscerpowano 854 konstrukcje porównawcze. Analiza formalna pozwala na sformułowanie następujących wniosków:

- ze względu na stopień utrwalenia należy zauważyć, że *comparatia* utarte, sfrazeologizowane stanowią znikomą część ekscerptów (36), jednak ze względu na znaczny udział porównań tekstowych (709), zwłaszcza tych zawierających zaimki, komparacje są mało oryginalne. Pewną świeżość wnoszą porównania asocjacyjne (139), w tym kulturowe;
- w zakresie sposobów łączenia *comparandum* i *comparatum* odnotowano 1 konstrukcję kauzalną oraz różnorodne funktry – jednoelementowe i paralelne – które występują z różną ekstensją tekstową: *jak* (374), *tak – jak* (144), *niż* (52), *jak – tak* (34), *jak (=niż)* (28), *jakby, równie(ż) jak* (po 27), *tak jak* (25), *jak – tak i* (22), *jako* (21), *taki jak* (19), *(a)niżeli* (18), *jak i* (10), *od* (6), *równie jak i, tak – jak i, tyle – co* (po 5), *tyle – ile, nie tak – jak* (po 4), *tak – jako i* (3), *jakoby, równie, tak – jakby, tak – tak i* (po 2), *im – tym, kiejby, nie jak, podobny do, tym – czym, tyle – jak (= ile)* (po 1);
- uwzględniając szyk obu członów, należy zauważyć, że tylko w 25 konstrukcjach porównanie rozpoczyna się od spójnika, 24 komparacje mają postać parentezy;
- ze względu na stopień rozbudowania linearnego członów najczęściej w badanych listach jest porównań jednoelementowych (342), komparacje dwu- i więcejelementowe dotyczą 326 zestawień, najmniej jest porównań zdaniowych (186). Ze względu na liczbę cech stanowiących podstawę zestawienia wyraźnie dominują komparacje proste, w których zakres skojarzeń między tworzącymi je elementami odnosi się tylko do jednej cechy. Niemniej jednak odnotować należy także obecność porównań szeregowych (14), porównań amplifikowanych (11) oraz porównań rozwijających (12).

Przeprowadzona analiza semantyczna upoważnia do następujących konstatacji:

- niesione przez komparacje sensory oraz wartości są ściśle sprzężone z obrazem świata wynikającym z jego bezpośredniej obserwacji i doświadczenia;
- porównania są ważnym środkiem współtworzącym klimat bezpośredniej epistolarnej rozmowy językowej, służącym wyrażaniu emocji, aktualizowaniu, precyzowaniu i konkretyzowaniu przekazywanych treści dotyczących różnych aspektów

życia ich autora, charakterystyki ludzi, a także wartościowaniu przedstawianych realiów.

Zestawiając porównania występujące w subdialekcie naukowym i potocznym, zauważyć należy, że:

- cechą wspólną są: a) źródła komparacji – w *comparandum* i *comparatum* pojawiają się najczęściej skojarzenia odnoszące się do znanych powszechnie realiów przyrodniczych i kulturowych oraz właściwa dla języka potocznego leksyka; b) ich funkcje – w obu odmianach komunikacyjnych porównania zapewniają informacyjność, jasność, obrazowość (aspekt poznawczy) i subiektywizację wypowiedzi (aspekt emotywny), ujawniając osobowość o dużym poczuciu humoru i wrażliwości;
- zebrany na podstawie korespondencji Lelewela z przyjaciółmi zbiór komparacji od ekscerptów z prozy naukowej odróżnia: a) większa różnorodność funktorów, b) wyraźna dominacja porównań tekstowych o niskim stopniu napięcia i obrazowości, co wiąże się ze znacznym udziałem zaimków (zwłaszcza osobowych), c) brak konstrukcji w funkcji perswazyjnej.

Rozwiązanie skrótów

- I – *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*, wydała i wstępem opatrzyła H. Więckowska, t. 1. (1831–1835), Kraków 1948.
- II – *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*, wydała i wstępem opatrzyła H. Więckowska, t. 2. (1836–1841), Kraków 1949.
- III – *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*, wydała i wstępem opatrzyła H. Więckowska, t. 3. (1842–1848), Kraków 1952.
- IV – *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*, wydała i wstępem opatrzyła H. Więckowska, t. 4. (1849–1861), Wrocław 1954.
- V – *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*, wydała i wstępem opatrzyła H. Więckowska, t. 5. (Dodatek 1831–1860; Indeks ogólny do pięciu tomów), Wrocław 1956.

Bibliografia

- Bąba S., 1982, *Główne typy innowacji frazeologicznych*, [w:] *Statość i zmienność związków frazeologicznych*, red. A.M. Lewicki, Lublin, s. 17–25.
- Czarnecka K., 2007, *Budowa porównań we współczesnym przekładzie Filotei św. Franciszka Salezego*, „Roczniki Humanistyczne” IV, z. 6, s. 21–32.
- Dobrzyńska T., 1984, *Metafora*, Wrocław.
- Dworak T., 1948, *Analiza porównań w „Panu Tadeuszu”*, „Pamiętnik Literacki” 38, s. 265–297.
- Greszczuk B., 1988, *Konstrukcje porównawcze i ich rozwój w języku polskim*, Rzeszów.
- Hawrysz M., 2017, *Porównania w powieści Matka Makryna Jacka Dehnela – ogólna charakterystyka struktury i semantyki*, „Studia Językoznawcze” 16, s. 81–95.
- Jaros V., 2020, *Leksykalne regionalizmy i dialektyzmy w języku familijnym Joachima Lelewela (na podstawie listów do najbliższych)*, „Prace Językoznawcze” XXII/2, s. 39–56.
- Jaros V., 2021a, *Porównania w idiolekcie naukowym Joachima Lelewela*, „Studia Neofilologiczne” XVII, s. 63–78.

- Jaros V., 2021b, *Potoczna leksyka i frazeologia w języku familijnym Joachima Lelewela (na podstawie listów do najbliższych)*, [w:] *W kręgu dawnej polszczyzny VII*, red. M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda, Kraków, s. 45–65.
- Julkowska V., 1998, *Retoryka w narracji historycznej Joachima Lelewela*, Poznań.
- Kałkowska A., 1982, *Struktura składniowa listu*, Wrocław.
- Kozłowska A., 2011, *O stylistycznym zróżnicowaniu idiolektu (na przykładzie tekstów Karola Wojtyły – Jana Pawła II)*, [w:] *Odmiany stylowe polszczyzny dawniej i dziś*, red. U. Sokólska, Białystok, s. 89–107.
- Kudra A., 2006, *Porównanie konceptualne. Elementy teorii tropu (na przykładzie poezji Tadeusza Różewicza)*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Literaria Polonica” 8, s. 317–335.
- Kurkowska H., Skorupka S., 2001, *Stylistyka polska*, wyd. 5 z uzupełnieniami, Warszawa.
- Mikołajczak S., 2001, *Porównania w powieściach historycznych Henryka Sienkiewicza*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 8, s. 87–112.
- Mikołajczak S., 2004, *Porównania w Nad Niemnem Elizy Orzeszkowej*, [w:] *Język polski w perspektywie diachronicznej i synchronicznej*, red. K. Maćkowiak, C. Piątkowski, D. Szagun, Zielona Góra, s. 163–172.
- Mikołajczak S., 2005, *Porównania w „Awanturze o Basię” i „Szatanie z siódmej klasy” Kornela Makuszyńskiego*, [w:] *Ad perpetuam rei memoriam. Profesorowi Ryszardowi Rzepce z okazji 65. urodzin*, red. J. Migdał, Poznań, s. 281–286.
- Mikołajczakowa B., Mikołajczak S., 1996, *Porównania w „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza – nierocznicowe uwagi w stulecie wydania*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 3, s. 67–90.
- Miodońska-Brooks E., Kulawik A., Tatara M., 1978, *Zarys poetyki*, Warszawa.
- Nowakowska A., 2000, *Porównanie jako jednostka frazeologiczna (na podstawie związków z nazwami roślin)*, „Rozprawy Komisji Językowej WTN” 26, s. 25–32.
- Warchala J., 2003, *Kategoria potoczności w języku*, Katowice.
- Wysoczański W., 2005, *Językowy obraz świata w porównaniach zleksykalizowanych. Na materiale wybranych języków*, Wrocław.
- Ziomek J., 1990, *Retoryka opisowa*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., 2008, *Wykłady ze stylistyki polskiej*, Warszawa.

Comparisons in Joachim Lelewel's emigration letters written to friends and acquaintances

Abstract

The subject of this study is comparisons extracted from Joachim Lelewel's Polish-language émigré epistolary prose addressed to acquaintances and friends. A formal and semantic characterisation of the comparisons has been carried out, and their textual extensiveness has been identified and compared with comparisons occurring in the historiographer's scientific subidiolect. On the basis of the formal analysis, it was established: 1) the type of comparatives in terms of their degree of fixation, 2) the manner of linking between comparandum and comparatum, 3) the array of the two members, and 4) the degree of extensionality. The semantics of the comparatives, on the other hand, made it possible to approximate the specifics of the historian's colloquial thinking.

